

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2018r.

Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i W. w Poznaniu Wydział VI Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Izabela Hantz – Nowak

Protokolant: staż. Iza Józwiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań Wilda ----

po rozpoznaniu dnia 10.01.18r., 28.03.18r., 9.05.18r.

sprawy **S. G.**, s. P. i J. zd. S., ur. (...) w P.

oskarżonego o to, że:

1. w dniu 19 lutego 2017r. w P. skierował groźbę pozbawienia życia i zdrowia wobec swojej matki J. G. (1), która to groźba wzbudziła w zagrożonej uzasadnioną obawę spełnienia

tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 kk

2. w dniu 19 lutego 2017r. w P. poprzez uderzenie otwartą ręką w twarz swojej matki J. G. (1), popchnięcie jej w wyniku czego straciła równowagę i upadła na schody, popchnięcie pokrzywdzonej na samochód spowodował u pokrzywdzonej obrażenia w charakterze stłuczenia prawego barku, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na czas dłuższy aniżeli 7 dni

tj. o przestępstwo z art. 157 § 1 kk

I. Oskarżonego S. G. uznaje za winnego popełnienia w sposób opisany wyżej w pkt 1 przestępstwa z art. 190 § 1 kk i za to na podstawie art. 190 § 1 kk wymierza oskarżonemu karę 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Oskarżonego S. G. uznaje za winnego popełnienia w sposób opisany wyżej w pkt 2 przestępstwa z art. 157 § 1 kk i za to na podstawie art. 157 § 1 kk wymierza oskarżonemu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

III. Na podstawie art. 85 § 1 kk, art. 85a kk, art. 86 §1 kk łączy orzeczone kary pozbawienia wolności i wymierza oskarżonemu karę łączną 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

IV. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawieszona na okres 3 (trzech) lat próby.

V. Na podstawie art. 73 §2 kk oddaje oskarżonego pod dozór kuratora sądowego.

VI. Na podstawie art. 72 §1 pkt 1 kk zobowiązuje oskarżonego do informowania kuratora o przebiegu okresu próby.

VII. Na podstawie § 17 ust. 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.16r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016.1714 ze zm.) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata Ł. M. kwotę 420 (czteryście dwadzieścia) zł oraz podatek VAT, tytułem pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

VIII. Na podstawie art. 627 kpk i art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania 90,00 zł i opłatę 120,00 zł.

/-/ SSR I. Hantz – Nowak

UZASADNIENIE

Oskarżony **S. G.** mieszkał wraz ze swoją matką J. G. (1), konkubiną L. L. (1) oraz dwojgiem wspólnych dzieci w P. przy ul (...).

W dniu 19 lutego 2017r. pokrzywdzona J. G. (1) powróciła znajdując się pod wpływem alkoholu do miejsca zamieszkania. W mieszkaniu przebywała wówczas także konkubina oskarżonego oraz ich wspólne dzieci. Po wpuszczeniu do środka przez oskarżonego, zwrócił się on do pokrzywdzonej słowami „wypierdalaj z domu”. Wobec sprzeciwu ze strony J. G. (1), oskarżony otworzył drzwi wejściowe do mieszkania, następnie popchnął swoją matkę, na skutek czego spadła ona z prowadzących do mieszkania trzech schodów, straciła równowagę, wypadła na zewnątrz i upadła na plecy. Wtedy oskarżony podszedł do niej i uderzył ją z otwartej ręki w twarz. Po powstaniu pokrzywdzona podeszła ponownie pod drzwi mieszkania i uderzając w nie ręką, krzykiem domagała się, ażeby oskarżony wpuścił ją do wewnątrz, na co oskarżony krzyczał, że „ma wypierdalać, bo ją zabije” oraz „ty kurwo ja cię zabiję”. Po czym otworzył drzwi, chwycił pokrzywdzoną za ramiona, siłą wyprowadził na zewnątrz, a następnie rzucił na stojący nieopodal samochód osobowy, na który pokrzywdzona upadła prawym barkiem.

W wyniku przeprowadzonego badania sądowo – lekarskiego stwierdzono u pokrzywdzonej J. G. (1) słuczenie prawego barku, które to obrażenia naruszyły czynność narządów jej ciała na okres dłuższy aniżeli 7 dni.

Oskarżony **S. G.** jest 20 - letnim mężczyzną, o wykształceniu podstawowym, bez zawodu, pracuje dorywczo i z tego tytułu uzyskuje dochód w wysokości ok. 600 zł miesięcznie. Oskarżony jest kawalerem, pozostaje w konkubinacie, na utrzymaniu ma dwoje małoletnich dzieci.

Oskarżony był dotychczas trzykrotnie karany – ostatnie skazanie z art. 207 § 1 k.k. nastąpiło już po popełnieniu zarzucanych mu w niniejszej sprawie przestępstw.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:

1. częściowo wyjaśnień oskarżonego S. G. k. 46-49 w zw. z k. 133v-134;

2. zeznań świadków:

- J. G. (1) k. 3-4, k. 26-28 w zw. z k. 107-108, k. 135;

- R. W. k. 16-19 w zw. z k. 90v;

- R. M. k. 38-40 w zw. z k. 108-109;

- L. L. (1) k. 54-55 w zw. z k. 134-134v, we wskazanym zakresie

3. dokumentów:

- protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości J. G. k. 2;

- karty informacyjnej k. 9;

- sprawozdania z badania sądowo – lekarskiego k. 10;

- notatki dot. interwencji k. 15;
- wyroku z dnia 4.09.2017r. k. 64-67;
- karty karnej k. 127-128;

Oskarżony S. G. przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego, jak i sądowego nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw i złożył wyjaśnienia przed Sądem I instancji. Relacjom procesowym oskarżonego Sąd Rejonowy dał wiarę jedynie w niewielkim zakresie, w jakim pokrywały się one z poczynionym w przedmiotowej sprawie ustaleniami faktycznymi, w szczególności brak było podstaw do zakwestionowania wyjaśnień oskarżonego w części dotyczącej okoliczności powrotu pokrzywdzonej J. G. (1) w dniu 19 lutego 2017r. pod wpływem alkoholu, czy też podejmowanych przez nią prób dostania się do wnętrza mieszkania, w tym dobijania się przez nią do drzwi. W pozostałym natomiast zakresie relacje oskarżonego okazały się być niewiarygodne i stanowiły wyłącznie przyjęty przez niego element linii obrony. Nieprawdą było, jakoby pokrzywdzona miała zostać przypadkowo uderzona drzwiami wejściowymi i na skutek tego spaść ze schodów i wpaść na płot, albowiem twierdzenia te pozostawały w sprzeczności z zeznaniami J. G. (1). Podkreślić należy, że relacje pokrzywdzonej były od samego początku konsekwentne i nawet pomimo zgłoszenia przez nią wniosku o mediację i prośby o jak najmniejszy wymiar kary dla oskarżonego nie wycofała się ze złożonych przez siebie zeznań, kategorycznie zaprzeczając, ażeby był problem z otwieraniem drzwi wejściowych do mieszkania, co w zamyśle oskarżonego miało być przyczyną przypadkowego uderzenia jej. Relacje procesowe oskarżonego nie wytrzymały także konfrontacji z zeznaniami świadka R. W., który widział osobiście przebieg tej części zajścia, jaka miała już miejsce na zewnątrz i słyszał kierowane pod adresem pokrzywdzonej słowa „ty kurwo ja cię zabiję”. Wersji zdarzenia przedstawionej przez oskarżonego nie mogły także skutecznie wspierać relacje procesowe jego konkubiny L. L. (1), albowiem świadek na temat samego zajścia zeznawała w sposób bardzo asekuracyjny, tak, ażeby nie zaszkodzić oskarżonemu i przyjęła w tym zakresie postawę charakterystyczną dla ofiar przemocy domowej. Zachowania skazanego z dnia zdarzenia wpisywały się w jego zwyczajowe agresywne, nie tylko wobec swojej matki, ale także konkubiny, postępowanie. Zarówno świadkowie W. oraz M. potwierdzili wszczynanie przez niego awantur

Zeznaniom pokrzywdzonej **J. G. (1)** Sąd Rejonowy dał wiarę w całości, albowiem były one spójne, logiczne i w części korespondowały zarówno z relacjami świadka W., były pośrednio wspierane przez zeznania R. M., jak również znalazły swoje potwierdzenie w wynikach przeprowadzonego badania sądowo – lekarskiego. Znamiennym jest, iż świadek w sposób niezwykle konsekwentny, nawet pomimo wnioskowania o przekazanie sprawy do mediacji i prośby o jak najniższy wymiar kary dla oskarżonego S. G., nie zaprzeczyła jego zachowaniom z dnia 19 lutego 2017r., których częściowy przebieg był dodatkowo widziany oraz słyszany przez świadka R. W.. Świadek w sposób wiarygodny zeznała odnośnie agresywnego zachowania się oskarżonego, wszczynania przez niego awantur oraz stosowania przemocy zarówno wobec niej, jaki L. L. (1). Sąd Rejonowy dostrzega drobne nieścisłości pomiędzy relacjami pokrzywdzonej z postępowania przygotowawczego, a tymi składanymi przed Sądem I instancji – jak chociażby czas, kiedy to miała udać się do koleżanki przed zdarzeniem – to ostatecznie nie miały one znaczenia ani dla ustaleń faktycznych, ani dla globalnej oceny relacji tegoż świadka i zapewne wynikały z upływu czasu, jak również stanu nietrzeźwości, w jakim wówczas J. G. (1) się znajdowała.

Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do zakwestionowania zeznań świadka **R. W.**, które okazały się być istotne dla rekonstrukcji stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie. Świadek ten z uwagi na zamieszkiwanie w bezpośrednim sąsiedztwie pokrzywdzonej i obecność w przydomowym ogródku w trakcie zajścia, zaobserwował jego przebieg od momentu, kiedy oskarżony rzucił J. G. (1) na stojący nieopodal samochód i słyszał również kierowane pod jej adresem ze strony oskarżonego groźby pozbawienia życia. Relacje procesowe świadka W. w pełni korespondowały z zeznaniami pokrzywdzonej, zaś on sam jako osoba obca dla oskarżonego i niepozostająca w nim w żadnym konflikcie (na co wskazał sam oskarżony), nie miał powodu, ażeby oskarżonego w sposób niezgodny z rzeczywistością obciążać. Co istotne świadek konsekwentnie wskazywał na rzucenie pokrzywdzonej na zaparkowany w pobliżu samochód osobowy,

nie mogło być zatem mowy o przypadkowym i niezamierzonym przez oskarżonego wпадnięciu J. G. (1) na ten pojazd na skutek problemów z otwieraniem drzwi wejściowych do mieszkania.

Jakkolwiek Sąd Rejonowy nie znalazł przesłanek mogących podważyć wartość dowodową zeznań świadka **R. M.**, to z uwagi na fakt, że nie był on bezpośrednio obecny przy zdarzeniach, a ich przebieg znał jedynie z relacji pokrzywdzonej, to mogły one jedynie w pośredni sposób wspierać słowa pokrzywdzonej oraz świadka R. W.. Świadek potwierdził ogólnie agresywne zachowanie się oskarżonego wobec pokrzywdzonej oraz konkubiny L. L. (1).

Z dużą ostrożnością Sąd Rejonowy podszedł do zeznań świadka **L. L. (1)**, która o przebiegu zdarzenia relacjonowała w sposób bardzo zachowawczy, zasłaniając się niewiedzą odnośnie tego, co się zdarzyło. W ocenie Sądu, świadek postępuje jak typowa ofiara przemocy domowej i była zastraszana przez oskarżonego – zresztą sama pokrzywdzona składając zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przewidziała takie zachowanie konkubiny oskarżonego, która składając relacje procesowe uczyniła to w taki sposób, ażeby oskarżonemu w żadnej mierze nie zaszkodzić. Sąd nie dał wiary jej twierdzeniom, iż nie słyszała przebiegu kłótni i kierowanych pod adresem pokrzywdzonej gróźb – skoro bowiem miała miejsce awantura, a zatem słowa wypowiedane były z pewnością krzykiem i słyszała je także mieszkający obok sąsiad, to trudno ażeby nie słyszała ich świadek L. znajdując się w tym samym mieszkaniu, tyle że zamknięta w pokoju. Ostatecznie jednak świadek ta potwierdziła ogólnie agresywne zachowanie się wobec niej oskarżonego łącznie ze stosowaniem przemocy fizycznej, również wobec pokrzywdzonej J. G. (1). Znamiennym było, że świadek dopiero zeznając w postępowaniu sądowym wspomniała o uderzaniu przez pokrzywdzoną szufelką w drzwi wejściowe ażeby dostać się do mieszkania, a w identyczny sposób wyjaśniał po raz pierwszy sam oskarżony, co wskazywałoby na częściowe uzgodnienie przez nich relacji procesowych. Już natomiast odnośnie tego, czy drzwi wejściowe do mieszkania otwierały się z trudnościami, to świadek zeznała, iż tak nie było, podważając tym samym twierdzenia oskarżonego.

Podstawą wyrokowania Sąd uczynił także pozostały materiał dowodowy zebrany w sprawie w postaci dokumentów, ujawnionych na rozprawie w trybie art. 394 k.p.k. w zw. z art. 343 § 4 k.p.k., wskazanych w protokole rozprawy głównej. Są to w przeważającej części dokumenty procesowe, urzędowego pochodzenia, sporządzone przez kompetentne osoby zgodnie z zakresem ich kwalifikacji i uprawnień, a w związku z tym wiarygodność i autentyczność tych dokumentów nie budziła wątpliwości stron i również Sąd nie znalazł żadnych podstaw do ich podważania.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Poddając gruntownej, a jednocześnie swobodnej ocenie zgromadzony w przedstawionej sprawie materiał dowodowy, kierując się przy tym wskazaniem zawartymi w przepisach art. 7 i 410 k.p.k., Sąd uznał winę oskarżonego w zakresie czynów przypisanych mu w części orzekającej niniejszego rozstrzygnięcia za bezsporną i w pełni udowodnioną.

Sąd zakwalifikował opisane w stanie faktycznym zachowania oskarżonego jako przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. oraz art. 157 § 1 k.k.

Przestępstwo gróźb karalnych, o jakim mowa w art. 190 § 1 k.k., to czyn godzący w wolność człowieka w sferze psychicznej (wolność od strachu, zastraszania). Jego treścią jest groźenie innej osobie popełnieniem przestępstwa (zbrodni lub występku) na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej. Grozić można słowem, gestem lub innym zachowaniem się, które w zamiarze grożącego ma być zrozumiane jako groźba popełnienia przestępstwa i w rzeczywistości może być tak rozumiana (Spotowski, Groźba... (w:) System 1989, s. 30). Warunkiem przestępności czynu jest, aby groźba wzbudzała uzasadnioną obawę, że będzie spełniona (art. 190 in fine). Jest to więc przestępstwo materialne, przy czym stan uzasadnionej obawy osoby zagrożonej należy traktować jako skutek. Znamię wzbudzenia obawy należy oceniać subiektywnie, nie zaś z punktu widzenia realnego niebezpieczeństwa spełnienia groźby (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1997r., II KKN 171/96, Orz. Prok. i Pr. 1997, nr 10, poz. 4). Subiektywna ocena jest konieczna, ale niewystarczająca, gdyż ustawa posługuje się zwrotem o uzasadnionej obawie (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 lipca 2002r., II AKa 163/02, KZS 2002, z. 7-8, poz. 38). Decydować więc będą przesłanki odwołujące się do okoliczności i sposobu wyrażenia groźby, które mogą uzasadniać realną obawę, iż będzie spełniona. Pozwala to wyeliminować z zakresu karalności groźby, których nikt rozsądny nie potraktowałby poważnie

(groźby dla żartu, ośmieszenia osoby naiwnej, dokuczania partnerowi podczas kłótni małżeńskiej itp.). Strona podmiotowa omawianego przestępstwa polega na umyślności w formie zamiaru bezpośredniego, gdyż "groźenie" komuś jest zachowaniem intencjonalnym, zmierzającym do wywołania obawy (tak również A. Zoll, Komentarz 2, s. 546).

Przestępstwo spowodowania "średniego" uszczerbku na zdrowiu - jeśli popełniono go w formie działania - jest przestępstwem powszechnym, a więc takim, które może popełnić każdy człowiek. Czynność czasownikowa - podobnie jak w przypadku przestępstw z art. 155 k.k. oraz z art. 156 k.k. - określona została w sposób bardzo ogólny jako powodowanie, bez żadnej bliższej charakterystyki, zachowania sprawcy. Nie oznacza to oczywiście, że uruchamianie jakiegokolwiek łańcucha kauzalnego, prowadzącego do skutku w postaci "średniego" naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia jest jego powodowaniem w rozumieniu art. 157 § 1 k.k. Prawidłowa interpretacja znamienia czasownikowego wymaga odwołania się do reguł obiektywnego przypisania. Aby zatem ustalić, że sprawca zachował się w sposób, który można nazwać powodowaniem naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, trzeba w pierwszej kolejności stwierdzić istnienie związku przyczynowego między jego zachowaniem, a tak określonym skutkiem. Ponieważ jednak sam związek przyczynowy nie wystarcza, trzeba ponadto wykazać, że sprawca zachował się nieodpowiednio (sprzecznie z obowiązującymi w obrocie regułami) oraz że swoim nieodpowiednim zachowaniem zwiększył ponad dopuszczalną miarę ryzyko naruszenia zdrowia innej osoby, które następnie w skutku tym zostało urzeczywistnione.

Dla bytu omawianego przestępstwa niezbędne jest wykazanie, że sprawca w wyniku swojego umyślnego działania spowodował naruszenie czynności ciała lub rozstrój zdrowia trwające dłużej, aniżeli 7 dni. Przestępstwo stypizowane w art. 157 § 1 k.k. może być popełnione tylko umyślnie, zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym. Sprawca musi więc obejmować swoją świadomością przynajmniej możliwość spowodowania skutku określanego jako naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, przy czym - gdyby nawet przyjąć, że postać tego naruszenia nie musi być skonkretyzowana w jego świadomości, a zatem przybrać może postać tzw. zamiaru ogólnego - należałoby oczekiwać, że sprawca będzie sobie zdawać sprawę, że jego zachowanie powoduje skutek łagodniejszy (krótkotrwały) lub cięższy (trwający dłużej).

Oskarżony S. G. wypowiadając bezpośrednio pod adresem pokrzywdzonej – swojej matki J. G. (1) w dniu 19 lutego 2017r. groźby pozbawienia jej życia i zdrowia niewątpliwie zagroził wymienionej popełnieniem przestępstwa na jej szkodę. W świetle przytoczonego orzecznictwa Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że został spełniony także drugi warunek zaistnienia strony przedmiotowej, a mianowicie uzasadniona obawa spełnienia wypowiedzianych groźb. Zarówno okoliczności, jakie towarzyszyły groźbom, tj. wypowiadanie ich podniesionym głosem przy użyciu wulgaryzmów, w agresywnej atmosferze oraz jednoczesnym stosowaniu przemocy fizycznej i ostatecznie spowodowanie średniego uszczerbku na zdrowiu, potraktowanie ich przez pokrzywdzoną jako poważne, czego skutkiem było niezwłoczne zawiadomienie o zachowaniu oskarżonego organów ścigania, przesądzają, że subiektywne odczucie pokrzywdzonej uznać należy za uzasadnione w rozumieniu art. 190 § 1 k.k. Nie bez znaczenia dla obiektywnie istniejącej u pokrzywdzonej uzasadnionej obawy spełnienia kierowanych przez oskarżonego groźb pozostawał znaczny problem z agresją oskarżonego, co powodowało nieobliczalność jego zachowań. Oskarżony S. G. działał także umyślnie, chcąc osiągnąć efekt w postaci wzbudzenia u osoby zagrożonej uzasadnionej obawy, że nie ma on zamiaru poprzestać wyłącznie na werbalnym groźeniu.

Nie budzi wątpliwości w ocenie Sądu Rejonowego także wypełnienie przez oskarżonego G. znamion strony przedmiotowej oraz podmiotowej przestępstwa tzw. średniego uszczerbku na zdrowiu – popchnął on pokrzywdzoną J. G. (1) powodując jej upadek ze schodów, następnie uderzył ją z otwartej dłoni w twarz, po czym rzucił ją na zaparkowany samochód osobowy, czym spowodował u niej stłuczenie prawego barku, naruszając tym samym czynności narządu jej ciała na czas dłuższy aniżeli 7 dni.

Uznając sprawstwo i winę oskarżonego za udowodnione w zakresie opisanym powyżej, Sąd przystąpił do wymierzenia mu kary adekwatnej do stopnia zawinienia, społecznej szkodliwości popełnionych przez niego czynów, a także uwzględniając cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara winna osiągnąć w stosunku do oskarżonego oraz jego

warunki i właściwości osobiste. Ponadto orzeczona kara powinna spełniać rolę w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Kara wymierzona oskarżonemu winna przede wszystkim uwzględniać motywację i sposób jego zachowania, rodzaj i stopień naruszenia ciążyących na nim obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstw. Ponadto Sąd, wymierzając kary – zgodnie z dyspozycją art. 53 § 2 k.k. – uwzględnił także właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób jego życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu.

Sąd Rejonowy za przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. przypisane w pkt I. wyroku wymierzył oskarżonemu na podstawie art. 190 § 1 k.k. karę 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności. Do okoliczności obciążających zaliczyć należało dotychczasową karalność oskarżonego, w tym za przestępstwo znęcania się, a zatem wpisujące w jego nacechowany agresją model codziennego funkcjonowania, niestabilizowany tryb życia, jak również skierowanie gróźb przeciwko własnej matce. Na korzyść oskarżonego poczytać należy natomiast w niewielkim stopniu stan, w jakim J. G. (1) powróciła do domu w dniu 19 lutego 2017r., jak również brak pretensji pokrzywdzonej do oskarżonego i wnioskowanie przez nią o najłagodniejszy wymiar kary.

Za przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. przypisane oskarżonemu w pkt II. Sąd Rejonowy na podstawie art. 157 § 1 k.k. wymierzył mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności. Do okoliczności obciążających Sąd także w przypadku tego przestępstwa zaliczył uprzednią karalność oskarżonego, jak również nieustępliwość w działaniu – nie wystarczyło mu bowiem, iż już raz zepchnął matkę ze schodów, lecz po chwili ponownie ją zaatakował rzucając nią o stojący w pobliżu samochód. Okolicznością łagodzącą był ponownie fakt braku pretensji ze strony pokrzywdzonej.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 85 a k.k. i art. 86 § 1 k.k. za popełnione przez oskarżonego S. G. przestępstwa Sąd I instancji wymierzył mu – dysponując karą pozbawienia wolności w granicach od 5 miesięcy do 7 miesięcy - karę łączną 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Orzekając karę łączną w w/w rozmiarze, a zatem zgodnie z zasadą asperacji w granicach bliższych pełnej kumulacji, aniżeli absorpcji, Sąd I instancji uwzględnił związek podmiotowo-przedmiotowy pomiędzy poszczególnymi przestępstwami, za które zostały wymierzone kary podlegające łączeniu. Chodzi tutaj o bliskość kwalifikacyjną i czasową czynów oraz tożsamość osoby (osób) pokrzywdzonych. Im większa występuje zbieżność pomiędzy w/w czynnikami w rozważanych przestępstwach, tym bardziej kara łączna winna grawitować w kierunku pełnej absorpcji. Nadto, kara łączna stanowić ma syntetyczną, całościową ocenę zachowań sprawcy, będąc właściwą, celową z punktu widzenia prewencyjnego reakcją na popełnione czyny. Pierwszeństwo przy wymiarze kary łącznej winny mieć dyrektywy prewencyjne w odniesieniu do sprawcy, ujęte w art. 53 § 1 k.k. (por. komentarze do art. 86 k.k.: pod redakcją Andrzeja Zolla, Zakamycze 1998, teza 7; Jacka Giezka, LEX 2007, teza 4; Piotra Kardasa, Zakamycze 2004, teza 20,24,27,46, nadto wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 maja 2008 r. w sprawie II AKa 129/08 i Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 października 2007 r. w sprawie II AKa 183/07).

W ocenie Sądu wielość zachowań oskarżonego, a także różna kwalifikacja prawna pomiędzy poszczególnymi przestępstwami, uniemożliwia zastosowanie zasady pełnej absorpcji. Sąd orzekający w sprawie stoi bowiem na stanowisku, iż prawo nie może promować sprawców działających niejako w sposób seryjny i tylko z powodu bliskości czasowej stosować zasadę absorpcji. Dlatego też biorąc pod uwagę z jednej strony bliskość czasową czynów oraz tożsamość pokrzywdzonej, a z drugiej strony ich różną kwalifikację prawną, Sąd orzekł karę łączną pozbawienia wolności mieszczącą się w granicach powyżej połowy przedziału kary możliwej do wymierzenia.

Decydując się na warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary Sąd kierował się przesłankami stosowania tej instytucji zawartymi w art. 69 § 1 i 2 k.k. W opinii Sądu w sprawie tej występuje ostatecznie, pomimo faktu wcześniejszej karalności oskarżonego S. G., przesłanka w postaci pozytywnej prognozy kryminologiczno - społecznej, gdyż na warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności zasługują jedynie sprawcy, co do których istnieje pozytywna prognoza resocjalizacyjna na przyszłość. Wprawdzie nie sposób zaprzeczyć, iż wcześniejsza karalność winna rzutować na podjęcie decyzji w przedmiocie zastosowania środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, ale po pierwsze fakt ten nie wyklucza skorzystania z dobrodziejstwa z art. 69 k.k. wobec sprawcy już wcześniej karanego, po wtóre zaś stanowi

on jeden z wielu czynników mających wpływ na podjęcie decyzji o warunkowym zawieszeniu wykonania kary i musi być brany pod uwagę wspólnie z pozostałymi rozstrzygającymi w tym zakresie, a wymienionymi w treści art. 69 § 2 k.k. ustawowymi przesłankami. Dokonywana zatem ocena warunków oraz właściwości osobistych sprawcy w kontekście ustalenia możliwości dopuszczenia się przez niego ponownie w przyszłości przestępstwa pomimo niewykonania kary, a tym samym osiągnięcie jej celów w drodze resocjalizacji w warunkach wolnościowych ma charakter globalnej oceny osoby oskarżonego pod kątem tego, czy brak osadzenia w zakładzie karnym będzie wystarczający i dopiero jej całokształt przesądzi o skonstruowaniu określonej prognozy kryminologiczno – społecznej. W przypadku zaś oskarżonego nie można w ocenie Sądu I instancji przydać jego wcześniejszej karalności znaczenia uniemożliwiającego orzeczenie wobec niego przedmiotowego środka probacyjnego. Przesłanką decydującą o tym, czy kara ma być orzeczona w postaci bezwzględnej, czy też z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, jest ocena, w jakiej postaci kara ta osiągnie cele wobec sprawcy przestępstwa, a więc rozstrzygnięcie to musi znajdować uzasadnienie w pozytywnej lub negatywnej prognozie kryminologicznej. Nie stanowi natomiast przeszkody dla zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary dotychczasowa karalność sprawcy, także za przestępstwo umyślne (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 marca 2009r., II AKa 42/09). W realiach przedmiotowej sprawy orzeczenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania wystarczy dla osiągnięcia wobec oskarżonego celów kary. Zresztą podkreślić należy, że gdyby faktycznie sam fakt uprzedniej karalności wykluczał w każdym przypadku pozytywną prognozę kryminologiczną, a tym samym stosowanie środków probacyjnych, czy kar wolnościowych, to niezrozumiałą byłaby regulacja zawarta w art. 69 § 4 k.k., która wyjątkowo dopuszcza stosowanie warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności nawet wobec sprawcy skazanego w warunkach recydywy za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., III KK 198/11).

Dostrzegając jednocześnie niepewność prognozy kryminologicznej i konieczność jej zweryfikowania, orzeczoną karę Sąd Rejonowy zawiesił na maksymalny okres próby wynoszący 3 lata, obwarowując go dodatkowo na podstawie art. 73 § 2 k.k. dozorem kuratora sądowego oraz w oparciu o przepis art. 72 § 1 pkt 1 k.k. obowiązkiem informowania kuratora o przebiegu okresu próby.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 17 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Sąd na podstawie art. 627 k.p.k. wobec uznania oskarżonego za winnego w całości przypisanych mu czynów, obciążył go kosztami postępowania w kwocie 90 zł i wymierzył mu w oparciu o art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r., Nr 49 poz. 233 z późn. zm.) opłatę w kwocie 120 zł, nie znajdując żadnych podstaw, aby oskarżonego zwolnić od ponoszenia tych kosztów, przerzucając ich ciężar na ogół podatników.

/-/ SSR Izabela Hantz-Nowak